

Sygn. akt III AUa 1714/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Żurecki
Sędziowie	SSA Tadeusz Szweda SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. O. (J. O.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o objęcie obowiązkiem ubezpieczeń społecznych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 14 lipca 2015r. sygn. akt IX U 200/15

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Żurecki /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1714/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. O. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 12 stycznia 2015r., którą stwierdzono, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 1 marca 2009r. do 31 października 2012r. Ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonej decyzji, poprzez stwierdzenie, że w tym czasie nie podlega tym ubezpieczeniom. Podniósł, iż polski organ rentowy, jako organ ubezpieczeń społecznych miejsca jego zamieszkania, nie ma kompetencji do oceny istnienia stosunku ubezpieczenia za granicą, gdyż ocena ta może być dokonana jedynie przez organ władny stosować przepisy obowiązujące w miejscu świadczenia pracy. Ubezpieczony dodał, że brak

możliwości wydania mu druku A1 uzasadniony jest faktem wykonywania przez niego pracy tylko w jednym kraju unijnym. Nie może to zatem rzutować na ocenę świadczenia przez niego pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Zauważył, że jako instytucja państwa zamieszkania ubezpieczonego, ustalając właściwe dla niego ustawodawstwo w trybie określonym przez art. 16 ust. 2 rozporządzenia nr 987/2009, jest nie tyle uprawniony, co zobowiązany do wszechstronnego zbadania stanu faktycznego sprawy w celu ustalenia właściwego ustawodawstwa.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach - Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję, poprzez uznanie, że przedwczesne jest stwierdzenie, iż ubezpieczony, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 marca 2009r. do 31 października 2012r.

Sąd I instancji ustalił, że począwszy od 1 maja 2001r. ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą na terenie Polski. Jej przedmiotem są usługi w zakresie serwisowania urządzeń grzewczych. Z dniem 1 marca 2009r. ubezpieczony zgłosił wyrejestrowanie z ubezpieczeń społecznych i ponownie zgłosił się do ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych, wypadkowego i zdrowotnego od 1 listopada 2012r.

W dniu 13 kwietnia 2010r. do organu rentowego wpłynęło pismo ubezpieczonego, w którym wskazał, iż od 1 marca 2009r. wykonuje pracę najemną w L. w Wielkiej Brytanii i oczekuje na wydanie mu przez stosowny urząd angielski zaświadczenia na formularzu E-101. Pismami z dnia 4 sierpnia 2010r., 13 września 2010r. i 15 listopada 2010r. organ rentowy wzywał go do przedłożenia zapowiedzianego formularza, a z uwagi na brak odpowiedzi z jego strony, pismem z 14 lutego 2011r. przesłał mu informację o zamiarze wydania decyzji ustalającej obowiązek ubezpieczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w Polsce.

Następnie organ rentowy wystąpił do właściwej brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej na terenie Wielkiej Brytanii o potwierdzenie zastosowania brytyjskiego ustawodawstwa w stosunku do ubezpieczonego. W dniu 23 kwietnia 2014r. do organu rentowego wpłynęło pismo brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej z wnioskiem o udzielenie przez niego odpowiedzi na wskazane w nim pytania dotyczące pracy na terenie Wielkiej Brytanii oraz o przedłożenie dokumentów odnoszących się do wykonywania tam pracy i potwierdzających jego pobyt tam, np. w rejestracji u lekarza czy dentystry, leczenia w szpitalu, opłacania podatku lokalnego, rachunku bankowego, itd. Dnia 30 maja 2014r. organ rentowy przekazał treść tego pisma ubezpieczonemu, który nie udzielił na nie odpowiedzi i nie przesłał żądanej dokumentacji, o czym organ rentowy poinformował instytucję brytyjską pismem z 4 sierpnia 2014r.

W dniu 11 września 2014r. do organu rentowego wpłynęło pismo brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, z którego wynika, że z uwagi na brak wnioskowanej dokumentacji, brak jest możliwości zastosowania do ubezpieczonego ustawodawstwa brytyjskiego.

Na tej podstawie pismem z 24 września 2014r. organ rentowy poinformował ubezpieczonego, że od 1 marca 2009r. do 31 października 2012r. zastosowanie ma do niego ustawodawstwo polskie, a następnie wydał zaskarżoną decyzję. Kolejnym pismem z 13 maja 2015r.

organ rentowy powiadomił brytyjską instytucję ubezpieczeniową o ustalonym ustawodawstwie polskim w okresie od 1 marca 2009r. do 31 października 2012r.

Z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ż. z 5 czerwca 2015r. wynika, iż w latach 2009-2012 ubezpieczony złożył zeznania PIT-36, w których wykazał dochód

z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości: za 2009r. - 48.519,01 zł, za 2010r. - 54.329,54 zł, za 2011r. - 52.419,29 zł i za 2012r. - 34.588,54 zł.

Na rozprawie przed Sądem I instancji ubezpieczony oświadczył, iż w spornym okresie przebywał w Wielkiej Brytanii. Niedaleko L. w L. wynajmował pokój. W tym czasie miał trzech kolejnych pracodawców: (...) LTD od 1 marca 2009r. do 31 grudnia 2009r., (...) LTD od 1 stycznia 2010r. do lipca 2011r. oraz K (...) LTD od 1 sierpnia 2011r. do 31 października 2012r. U wszystkich pracował na podstawie umów o pracę w charakterze dystrybutora materiałów takich, jak ulotki i reklamy, które dostarczał pod drzwi mieszkań Brytyjczyków lub do skrzynek pocztowych, głównie na terenie L.. Pracując po 10 godzin dziennie od poniedziałku do piątku przez cały sporny okres, zarabiał około 60 funtów dziennie, tj. około 6 funtów za godzinę pracy. Do Polski przyjeżdżał raz w miesiącu i wtedy realizował swą działalność gospodarczą, gdy wcześniej umówił się z klientami. Z tego tytułu osiągał w Polsce dochód w wysokości około 2.500 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten zauważył, iż kwestie związane z ustaleniem i stosowaniem właściwego ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego reguluje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE nr L 166/1 z 30 kwietnia 2004r.) zawierające głównie normy prawa materialnego i rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z 16 września 2009r., dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE nr L 284/1 z dnia 30 października 2009r.), zawierające głównie normy proceduralne.

Zgodnie z art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004, osoba wykonująca w państwie członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek, podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego. Po myśli art. 13 ust. 3 tego rozporządzenia osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych państwach członkowskich, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym wykonuje pracę najemną.

Z mocy art. 16 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 osoba, która wykonuje pracę w dwóch lub więcej państwach członkowskich informuje o tym instytucję wyznaczoną przez właściwą władzę państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania. Wyznaczona instytucja państwa członkowskiego miejsca zamieszkania niezwłocznie ustala ustawodawstwo mające zastosowanie do zainteresowanego, uwzględniając art. 13 rozporządzenia nr 883/2004 oraz art. 14 rozporządzenia nr 987/2009. Takie wstępne określenie mającego zastosowanie ustawodawstwa, ma charakter tymczasowy. Instytucja miejsca zamieszkania informuje wyznaczone instytucje państwa członkowskiego, w którym wykonywana jest praca o powyższym tymczasowym ustaleniu. Ustalenie to staje się ostateczne w ciągu dwóch miesięcy od poinformowania o tym fakcie przez organ rentowy właściwej instytucji ubezpieczeniowej miejsca wykonywania pracy, jeżeli nie zgłosi ona zastrzeżeń do tak ustalonego ustawodawstwa.

Natomiast, zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1442 z późn. zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania z wyłączeniem okresu, na który działalność została zawieszona.

Sąd Okręgowy zauważył, iż pismem z 24 września 2014r. organ rentowy ustalił, iż w okresie od 1 marca 2009r. do 31 października 2012r. do ubezpieczonego ma zastosowanie ustawodawstwo polskie. Ustalenie to miało faktycznie charakter tymczasowy, zgodnie z cytowanym powyżej przepisem art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 98/2009 i stałoby się ostateczne

dopiero z upływem dwóch miesięcy od poinformowania o tym fakcie przez organ rentowy właściwej brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, jeżeli w tym czasie nie zgłosiłaby ona zastrzeżeń do tak ustalonego ustawodawstwa. Dopiero po upływie takiego czasu i przy braku zastrzeżeń właściwej instytucji brytyjskiej, organ rentowy byłby upoważniony do wydania decyzji w sprawie podlegania przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Polski.

O tymczasowym ustaleniu w stosunku do ubezpieczonego ustawodawstwa polskiego, jak w piśmie tego organu z 24 września 2014r., poinformował on brytyjską instytucję ubezpieczeniową dopiero pismem z 13 maja 2015r., a więc już po wydaniu zaskarżonej decyzji. W tej sytuacji, Sąd I instancji uznał, iż decyzja ta jest przedwczesna, wobec niezachowania przez organ rentowy procedur przewidzianych powołanymi na wstępie przepisami, a w szczególności z art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z 16 września 2009r.

Z tych przyczyn, z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd ten zmienił zaskarżoną decyzję orzekając, jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił temu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 224 § 1 k.p.c., poprzez zamknięcie rozprawy, pomimo niewyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności związanych z podleganiem przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym;

- art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., poprzez wydanie wyroku nie stanowiącego orzeczenia co do istoty sprawy.

2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, że stwierdzenie podlegania przez ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniom w Polsce, jest przedwczesne.

Apelujący podniósł, że stosownie do art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., w razie uwzględnienia odwołania, sąd zmienia zaskarżoną decyzję i orzeka co do istoty sprawy. Skoro przy tym ubezpieczony domagał się zmiany decyzji w ten sposób, że w okresie w niej wymienionym nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd winien był ocenić czy żądanie to jest zasadne. Tymczasem, dokonując analizy ustawodawstwa krajowego i unijnego, Sąd Okręgowy uchylił się od oceny zasadności tego żądania i tym samym, orzeczenia co do istoty sprawy. Uznając wydanie zaskarżonej decyzji za przedwczesne, organ orzekający wydał orzeczenie nie mieszczące się w katalogu możliwych rozstrzygnięć przewidzianych w art. 477¹⁴ k.p.c.

Niezależnie od powyższego, apelujący stwierdził, że wydana decyzja znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Ubezpieczony niewątpliwie prowadził w spornym okresie w Polsce działalność gospodarczą. Pomimo złożonego 12 kwietnia 2010r. oświadczenia o podjęciu pracy najemnej w Wielkiej Brytanii, nie przedłożył jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej wykonywanie pracy w tym kraju i nie udzielił odpowiedzi na pytania związane z tym zatrudnieniem. Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa wskazywała tymczasem na brak możliwości zastosowania do niego ustawodawstwa brytyjskiego. Konsekwencją tego było wydanie zaskarżonej decyzji. Wobec nie przedłożenia dowodów podważających poczynione ustalenia, a tym samym, prawidłowość zawartego w decyzji rozstrzygnięcia, jej zmianę należy uznać za bezzasadną.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie. Podniósł, iż ustalenie wobec niego w spornym okresie ustawodawstwa brytyjskiego winno być poza sporem, jako, że świadczył wówczas pracę tylko na terenie Wielkiej Brytanii. Potwierdził tę okoliczność przedkładając szereg dokumentów, stanowiących dowód opłacania z tego tytułu składek ubezpieczeniowych. Wskazał, iż skoro nie świadczył pracy najemnej na terenie dwóch lub więcej krajów unijnych, nie podlega pod reżim prawny zastosowany wobec niego przez organ rentowy. Przeciwnie stanowisko organu rentowego narusza, w jego ocenie, art. 13 ust. 1 i 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 83/2004 i art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, zmierzająca do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania, zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jednak nie podziela dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonego.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, z uwagi na transgraniczny charakter ubezpieczenia społecznego ubezpieczonego, zastosowanie miały tu przepisy wspólnotowej koordynacji, a to rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE.L. 2004, Nr 166, poz. 1) zwane dalej rozporządzeniem podstawowym oraz rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady nr 987/2009 z 16 września 2009r., dotyczące wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE.L 2009, Nr 284, poz. 1), zwane dalej rozporządzeniem wykonawczym.

Wbrew błędnym założeniom ubezpieczonego, regulacje te mają zastosowanie w przypadku świadczenia pracy na terenie różnych państw członkowskich Unii Europejskiej, niezależnie od tego, czy praca w każdym z nich jest realizowana w ramach stosunku pracy, czy też działalności gospodarczej, prowadzonej na własny rachunek, jak to miało miejsce w przypadku ubezpieczonego. Tytuł podlegania ubezpieczeniu w każdym z tych państw nie ma bowiem znaczenia dla ustalenia samej konieczności zastosowania powołanych regulacji. Nie odnoszą się one bowiem wyłącznie do świadczenia pracy najemnej na terenie dwóch lub więcej krajów unijnych, jak chciałby tego ubezpieczony. Potwierdza to jednoznacznie przepis art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego, stanowiący, iż osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych państwach członkowskich, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym wykonuje pracę najemną.

Nie sposób zgodzić się z wywodami organu orzekającego, że w każdym wypadku należy rygorystycznie stosować tryb postępowania przewidziany przepisami art. 16 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia wykonawczego, które przewidują konieczność tymczasowego ustalania przez instytucję państwa członkowskiego miejsca zamieszkania ustawodawstwa, mającego zastosowanie do zainteresowanego z uwzględnieniem powołanego wyżej art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego. Cytowane wyżej regulacje nie przewidują bowiem wprost sytuacji, w których instytucje ubezpieczeniowe uznają, iż zawarcie umowy o pracę było pozorne, jak to miało miejsce w przypadku ubezpieczonego.

W tym miejscu należy powołać się na aktualne orzecznictwo sądowe, odnoszące się do tej problematyki, w tym między innymi na pogląd wyrażony w wydanym w analogicznym stanie faktycznym i prawnym wyroku Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2016r. (III UK 61/15, Lex nr 1977828), który tutejszy Sąd w pełni podziela, przychylając się w pełni do szczegółowej argumentacji zawartej w motywach rozstrzygnięcia. Jak z nich wynika, wymóg wyczerpania przez instytucje ubezpieczeniowe dwóch państw członkowskich, w jakich ubezpieczony wykonuje pracę rodzącą obowiązek ubezpieczenia procedury przewidzianej powołanymi regulacjami, istnieje jedynie wówczas, gdy instytucje te mają wątpliwości, co do tego, które ustawodawstwo jest

właściwe. Tylko wtedy konieczne jest wydanie w tym przedmiocie decyzji tymczasowej. W przeciwnym razie, jest to bowiem bezprzedmiotowe. Jak wskazał Sąd Najwyższy w motywach cytowanego rozstrzygnięcia, wobec braku takich wątpliwości, organ rentowy nie ma obowiązku wydania decyzji korzystnej dla wnioskodawcy, potwierdzającej podleganie ubezpieczeniu w innym państwie członkowskim.

Taka sytuacja miała miejsce w przypadku ubezpieczonego. Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa wyraziła swe jednoznaczne stanowisko w tym względzie już w skierowanym do organu rentowego piśmie z dnia 29 sierpnia 2014r., w którym wskazała, iż nie może wskazać na podleganie przez ubezpieczonego ubezpieczeniom na terenie Wielkiej Brytanii, ponieważ nie nadeszła żadna informacja, pozwalająca na potwierdzenie tam jego pracy. Stąd, brytyjska instytucja ubezpieczeniowa podała jednoznacznie, iż ubezpieczony podlega polskiemu ustawodawstwu w całym spornym okresie (k. 108-109). Treść tego pisma uszła uwadze Sądu I instancji. Tymczasem, takie kategoryczne stanowisko w pełni uzasadniało wydanie przez organ rentowy zaskarżonej decyzji. Data zawiadomienia o niej instytucji brytyjskiej w piśmie z dnia 13 maja 2015r. nie ma przy tym żadnego znaczenia i przykładanie do niej jakiegokolwiek wagi przez Sąd Okręgowy, jest niesłuszne. Treść tego pisma potwierdzała bowiem jedynie stanowisko prezentowane przez brytyjską instytucję ubezpieczeniową.

Na marginesie zauważyć przy tym należy, iż dokonywana od początku przez brytyjską instytucję ubezpieczeniową ocena prawna, co do niepodlegania przez ubezpieczonego ustawodawstwu brytyjskiemu, jest jednoznaczna i nie ulegała zmianom. Została przy tym dodatkowo potwierdzona w skierowanym do organu rentowego piśmie z dnia 31 grudnia 2015r. (k. 156-157 wraz z tłumaczeniem: 177-180), z którego wynika, iż instytucja ta nie wierzy w to, że w spornym okresie ubezpieczony był pracownikiem najemnym w Wielkiej Brytanii, a podmioty wskazywane, jako jego pracodawcy, to wirtualne firmy bez siedziby. Podkreślono, iż ubezpieczony nie złożył dokumentów potwierdzających jego faktyczne zatrudnienie w Wielkiej Brytanii, podróże do tego kraju i faktyczne zamieszkiwanie w nim, choć wielokrotnie był o to wzywany. Adres wskazywany, jako jego miejsce zamieszkania w Wielkiej Brytanii, był wykorzystany w ponad 50 wnioskach o wydanie zaświadczenia potwierdzającego podleganie brytyjskiemu ubezpieczeniu, a wykorzystywano go jedynie, jako adres do pozostawiania poczty. Zwrócono uwagę, że same umowy o pracę, nie stanowią jeszcze dowodu na fizyczne wykonywanie pracy w Wielkiej Brytanii. To samo odniesiono do opłaconych za ubezpieczonego składek, które również pracy tej nie potwierdzają. Uznano je za uiszczone na skutek błędu i podlegające zwrotowi. Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa zastrzegła przy tym, że nie wyda ubezpieczonemu zaświadczenia E-101, ani A1, które potwierdzałyby podleganie przez niego w okresie od 1 marca 2009r. do 31 października 2012r. ustawodawstwu brytyjskiemu. W jej ocenie, w tym czasie ubezpieczony podlegał bowiem ustawodawstwu polskiemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Okoliczności te korespondują z tym, że zgodnie z umowami o pracę, minimalny czas pracy ubezpieczonego w spornym okresie miał wynosić godzinę miesięcznie, a mając za zadanie roznoszenie ulotek reklamowych, ubezpieczony nie miał wiedzy jaki podmiot i jaki towar, czy też usługę reklamował, co potwierdził przed Sądem I instancji. Stanowisko brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, wskazujące na faktyczne niewykonywanie przez niego pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii, było zatem w pełni uzasadnione.

Co się natomiast tyczy powoływanego przez ubezpieczonego pisma brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej z dnia 21 sierpnia 2014r., skierowanej do S. B. - pierwszego pracodawcy ubezpieczonego w spornym okresie (k. 174-175), to wynika z niego jedynie, iż nie kwestionowano dotąd istnienia tej spółki. Zaznaczono, iż brak dowodów potwierdzających zamieszkanie i pracę zatrudnionych w niej osób wyklucza możliwość wydania im zaświadczeń E-101 i A1. Tym samym, pismo to nie wnosi niczego do sprawy. Zostało przy tym wydane, zanim brytyjska instytucja ubezpieczeniowa zajęła ostatecznie kategoryczne stanowisko co do niepodlegania przez ubezpieczonego w spornym okresie ustawodawstwu brytyjskiemu, wyrażone pierwotnie w powołanym wyżej piśmie do organu rentowego z dnia

29 sierpnia 2014r., a następnie powtórzone w piśmie z dnia 31 grudnia 2015r. W tej sytuacji, wydanie zaskarżonej decyzji należało uznać za w pełni uprawnione, a nie przedwczesne, jak wadliwie ocenił Sąd I instancji. Przemawiało to za koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Żurecki /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR